

Rok XXVI
Nr 9
(309)

GŁOS GARBOWA



Wrzesień 2016

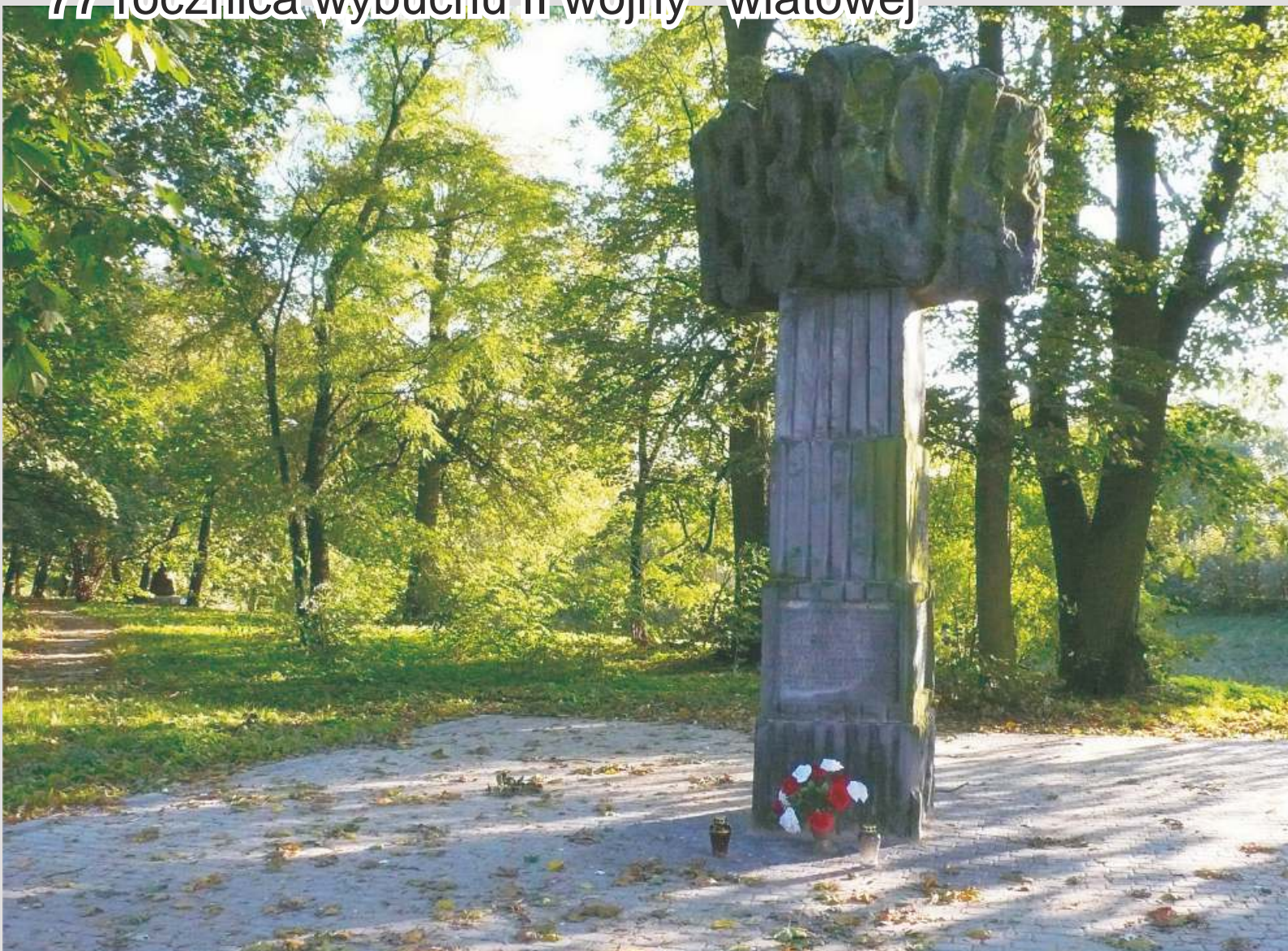
ISSN 1505-1749

20 stron + Biuletyn GKPirPA

PISMO UKAZUJE SIĘ PRZY TOWARZYSTWIE PRZYJACIÓŁ ZIEMI GARBOWSKIEJ

W numerze m.in.: Wst pniak * VI Ogólnopolski Zjazd KGW w Licheniu * KGW mają już 150 lat * Pierwsze dni wojny w powiecie puławskim * 77 rocznica wybuchu II wojny światowej * Sprawiedliwy wód narodów świata * Wspomnienia z wakacji IX Międzynarodowe Spotkanie Strażaków w Gminie Zbiorczej Ilmenau w Niemczech * Wernisa „Malarstwo Krystyny Złot”
Nasze samorządowe sprawy * Wyjazdy turystyczno-pielgrzymkowe...

77 rocznica wybuchu II wojny światowej



fot. S.M. St pniak

POMNIK W GARBOWIE - PO WIELKONOCNYCH PAMIĘCI 80 ZAMORDOWANYCH MIESZKAŃCÓW
GMINY GARBÓW W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

VI Ogólnopolski Zjazd KGW w Licheniu



Garbowianki w Kaliszu przed pomnikiem Jana Pawła II i Muzeum Marii D browskiej w Russowie



Korowód delegacji Kół Gospody Wiejskich



KGW z Zagród, Przybysławic, Garbowa



fot. H. St pniak



Msza wi ta w Bazylice Matki Bo ej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu

Barwy jesieni...

Tegoroczny wrzesień był ciepły i słoneczny. Nazwa miesiąca pochodzi od kwitnących w lasach, w trakcie jego trwania, wrzosów. We wrześniu kończy się lato i zaczyna swe królowanie jesień, która zachwyca swą paletą niepowtarzalnych barw w parkach, wawozach i okolicznych lasach. Mimo swego piękna, dni stają się coraz krótsze i smutniejsze, poranki zamglone i zimne, nie ma już rozśpiewanych ptaków. Poddajmy się jednak urokowi jesieni, nacieszmy się gamą barw, zapachami owoców, astrów, grzybów, babim latem, na którym zawisły krople rosy. Wybierzmy się na spacer z aparatem i utrwalajmy piękno naszej okolicy.

We wrześniu rozpoczyna się także rok szkolny. Dzieci i młodzież po wakacjach wróciły do szkoły. Ministerstwo Edukacji Narodowej zapowiada zmiany. Dotyczyć one będą praktycznie każdego obszaru oświaty, ale rok szkolny 2016/2017 będzie w miarę stabilny. Zdecydowano, że w tym roku szkolnym nie będzie testu po VI klasie, maturzyści uzyskają możliwość odwoływania się od decyzji okręgowej komisji egzaminacyjnej, nie będzie też tzw. godzin karcianych.

W strukturze oświaty planowane są w przyszłym roku szkolnym kolejne zmiany – ma powrócić to, co już było: 8-letnia szkoła podstawowa, 4-letnie liceum ogólnokształcące, 5-letnie technikum oraz dwustopniowa branżowa szkoła, która zastąpi obecną zasadniczą szkołę zawodową. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że w edukacji nagłe i nieprzemyślane zmiany nie przynoszą pozytywnych rezultatów - ze względu na zbyt skomplikowaną materię systemu oświatowego. Ale zobaczymy, co na to powiedzą nauczyciele, związki zawodowe i rodzice dzieci...

Redakcja

VI Ogólnopolski Zjazd KGW

Garbowianki w Licheniu

Msza św. przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Licheńskiej była kulminacyjnym momentem VI Ogólnopolskiego Zjazdu Kół Gospodyń Wiejskich i Innych Organizacji Kobiety z Terenów Wiejskich.

Zjazd zorganizowano z inicjatywy Stowarzyszenia Kobiet na Rzecz Promocji i Rozwoju Gminy Slesin.

W licheńskim Zjeździe, który odbywał się w dniach 10-11.09.2016 r. wzięło udział pięćdziesiąt pań z gminy Garbów. Pojechały przedstawicielki KGW z Bogucina, Garbowa, Gutanowa, Janowa, Piotrowic Wielkich, Przybysławic, Woli Przybysławskiej i Zagród. Wyjazd został zorganizowany przez Urząd Gminy w Garbowie.

Po drodze, w sobotę rano (10 września), udało się jeszcze odwiedzić sanktuarium św. Józefa w Kaliszu (w Bazylice Wniebowzięcia NMP znajduje się obraz Świętej Rodziny)



oraz Dwór Muzeum Marii Dąbrowskiej w Russowie (na fot.).

Po południu członkinie KGW uczestniczyły w Jarmarku Kulturowym na skwerze nad Jeziorem Licheńskim.

W trakcie spotkania można było skosztować specjałów kulinarnych przygotowanych przez poszczególne Koła. Z racji przypadającej w tym roku 150. rocznicy istnienia Kół Gospodyń Wiejskich została przygotowana okolicznościowa wystawa historyczna, w hali sportowej licheńskiej szkoły podstawowej. Na scenie plenerowej wystąpiły ludowe zespoły folklorystyczne z terenów wiejskich.

Kulminacyjnym punktem programu był wieczorny dwugodzinny koncert Eleni, podczas którego wszyscy świetnie się bawili i zachęceni przez artystkę śpiewali z nią znane piosenki z jej repertuaru. Poza tym odbyły się konkursy: twórczości artystycznej, kulinarne oraz pokaz strojów inspirowanych folklorem.

Drugiego dnia Zjazdu, w niedzielę, przy dźwiękach orkiestry dętej, gospodynie przeszły w paradnym korowodzie na teren Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski. O godz. 12⁰⁰ w licheńskiej bazylice modlono się podczas uroczystej Mszy św. w intencji ludzi polskiej wsi. Eucharystii przewodniczył ks. Wiktor Gumieny MIC, kustosz Sanktuarium, który do wiernych zgromadzonych w świątyni wygłosił Słowo Boże. Oprawę muzyczną podczas sumy zapewniły zespoły: „Dąbkowiaczy” (diecezja płocka) oraz „Kaszubki” z Chwaszczyna (diecezja gdańska).

W uroczystościach, w licheńskiej bazylice, modliło się ok. 5 tysięcy wiernych.



W drodze powrotnej zatrzymano się w Głogowcu, woj. łódzkie, gdzie znajduje się dom rodzinny, w którym urodziła Helena Kowalska (w klasztorze św. siostra Faustyna), znana dziś na całym świecie Apostołka Bożego Miłosierdzia. Wieś należy do parafii Świnice Warelkie, a kościół pełni rolę sanktuarium Urodzin i Chrztu św. Faustyny. W ciągu całego roku przybywają tu pątnicy ze wszystkich zakątków ziemi.

Nasze panie stwierdziły, że wyjazd był bardzo udany (i skoczny i nabożny).
Tekst i fot. Halina Stepniak

Koła Gospodyń Wiejskich mają już 150 lat

W tym roku przypada jubileusz 150-lecia Kół Gospodyń Wiejskich, które są stałą i ważną częścią funkcjonowania polskich wsi.

Jeśli sięgniemy do historii, to okaże się, że pierwsze koło gospodyń – wówczas jako „Towarzystwo Gospodyń” – powstało w marcu 1866 r. w Piasecznie koło Gniewa na Pomorzu. Następna organizacja o podobnej strukturze powstała w 1877 r., w miejscowości Janisławice (woj. łódzkie), założyła ją nauczycielka, socjalistka Filipina Płaskowicka. Dopiero pół wieku później, tj. w 1918 r. organizacje kobiet wiejskich w Polsce przyjęły wspólną nazwę: „Koło Gospodyń Wiejskich”.

Obecnie w Polsce funkcjonuje 25 tys. kół. W woj. lubelskim samodzielnych kół zarejestrowanych w Wojewódzkim Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Lublinie jest około 700.

W trudnym czasie, kiedy dopiero zaczęła się kształtować samorządność, kobiety skupiały się przede wszystkim na wzajemnej pomocy w codziennej pracy, uczyły się kroju i szycia, zakładały dziecińce, w których podczas żniw zajmowały się dziećmi. Kulturowały zwyczaje i obrzędy ludowe. Kwitło życie towarzyskie i społeczne, a członkinie spotykały się na wieczorkach tanecznych.

Ożywioną działalność społeczną Kół Gospodyń Wiejskich przerwał wybuch II wojny światowej.

Po wojnie już, przy poparciu władzy ludowej, organizacje kobiece wznowiły swoją działalność. Gospodynie w dalszym ciągu organizowały zabawy taneczne i imprezy dochodowe, dzięki zebranych funduszom wyposażały swoje świetlice w zastawy stołowe i różnego rodzaju urządzenia kuchenne. Sprzęt służył do organizacji lokalnych imprez i jednocześnie był wypożyczany mieszkańcom wsi na przygotowanie uroczystości rodzinnych. Kobiety brały udział w szkoleniach, pokazach i kursach o różnorodnej tematyce, m.in.: pieczenia i gotowania, hodowli drobiu, przetwórstwa mięsa i owoców, warzywnictwa, higieny i racjonalnego odżywiania. Organizowały konkursy, wśród których dominował konkurs „na najpiękniejszy ogródek warzywny”. Sprowadzały pisklęta i paszę dla drobiu. Panie współpracowały ze strażą pożarną, gminą, szkołą i kościołem. Brały czynny udział w uroczystościach świeckich (dożynki) i kościelnych (Boże Ciało, odpusty parafialne).

Szyły lub kupowały stroje ludowe, w których pięknie prezentowały się podczas uroczystości. Organizowały teatry amatorskie, spotkania z poetami i znanymi aktorami. Wyjeżdżały do teatru i wielu miejscowości w kraju oraz do miejsc kultu maryjnego. Twórcza działalność i wyjazdy kształtowały światopogląd i jednocześnie budowały polską tożsamość.

Koła Gospodyń Wiejskich są samorządną i niezależną organizacją społeczno-zawodową kobiet wiejskich działającą w ramach organizacji kółek rolniczych. Program działalności KGW wynika głównie z potrzeb kobiet i ich rodzin oraz potrzeb wsi i rolnictwa. W obecnych czasach program ten jest stale dostosowywany do zmieniających się warunków – tak Koła opisuje Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

Na terenie gminy Garbów działa 11 Kół Gospodyń Wiejskich, skupiających ponad 100 kobiet, które uważają, że warto działać wspólnie na rzecz swojego środowiska.

Lata, w jakich założono koła w Gminie Garbów:

- w 1935r. KGW w Garbowie
- w 1935r. KGW w Woli Przybysławskiej,
- w 1945r. KGW w Gutanowie
- w 1956r. KGW w Piotrowicach Wielkich
- w 1961r. KGW w Karolinie
- w 1962r. KGW w Bogucinie
- w 1962r. KGW w Leścach
- w 1969r. KGW w Borkowie
- w 1965r. KGW w Janowie
- w 1960r. KGW w Zagrodach, reaktywowane w 2013r.
- w 1960r. KGW w Przybysławicach, reaktywowane w 2000r.

Garbowskie gospodynie najpiękniej prezentują się w strojach na corocznych dożynkach gminno-parafialnych, mają też swoje święto organizowane 8 marca pod nazwą *Dzień Kobiet na Ludowo*. Panie znane są w regionie z misternych i pięknych wieńców dożynkowych. Za ich wykonanie zdobywają pierwsze miejsca na dożynkach gminnych, powiatowych, wojewódzkich a nawet ogólnopolskich.



Gospodynie z Garbowa w 2013 r. w konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy - zajęły I miejsce w Polsce, a w roku 2016 I miejsce w województwie lubelskim. Panie z Garbowa znane są też jako „Garbowskie kwiaciarki” wykonują bukiety i kwiaty z bibuły i krepiny.

Z kolei gospodynie z Lesiec działają w amatorskim teatrze, wystawiają z niezwykłym poczuciem humoru sztuki obrzędowe. Panie z KGW z Gutanowa znane są z „Kabaretu Sami Swoi nie ma Mocnych” oraz wykonywanych pajaków ze słomy. Członkinie kół z Piotrowic Wielkich, Przybysławic, Zagród, Janowa, Woli Przybysławskiej – występują jako zespoły śpiewacze.

Nasze gospodynie są bardzo zdolne, co roku wykonują wielkie palmy na Niedzielę Palmową, a na Wielkanoc malują pisanki, na Boże Narodzenie stroją choinki w ozdoby z bibuły własnoręcznie wykonane, oprócz tego szydełkują, wyszywają, robią biżuterię i prace w technice decupage. Podczas obchodów świąt narodowych 3 maja i 11 listopada oraz świąt kościelnych angażują się w ich oprawę i pięknie prezentują się w strojach ludowych. Dzięki naszym paniom bogate tradycje ziemi garbowskiej nie zostaną zapomniane, a o swoich korzeniach będą pamiętały przyszłe pokolenia.

Dzisiejsze organizacje kobiece aktywnie uczestniczą w życiu społecznym gminy i regionu lubelskiego. Pielęgnują tradycje i jednocześnie budują nowy obraz aktywnego społeczeństwa, sięgając po środki finansowe z UE na realizację planów i zamierzeń w swoich małych ojczyznach. *has*

Wernisaż wystawy „Malarstwo Krystyny Zlot”

W Domu Żołnierza, w Galerii Klubu Batalionu Dowodzenia Wielonarodowej Brygady w Lublinie odbył się 1 września wernisaż wystawy „Malarstwo Krystyny Zlot”. Autorka prezentowała obrazy olejno-akrylowe stworzone na przełomie dwóch lat.



Otwarcia wystawy dokonał kierownik Galerii, który przedstawił działalność artystyczną naszej malarki, a Krystyna Zlot opowiedziała o swojej pasji malarskiej.

Na wernisaż przybyło wielu gości, wśród których byli przedstawiciele gminy Garbów, TPZG, najbliższa rodzina autorki, przyjaciele i znajomi artyści – malarze z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych z Lublina.



Krystyna Zlot swoje obrazy prezentowała na 22 wystawach zbiorowych w TPSP oraz 13 wystawach indywidualnych. Od 2005 r. należy do Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Lublinie, gdzie ciągle rozwija swoje umiejętności malarskie i wciąż poszukuje inspiracji. Subiektywne odczucia i wyobraźnię przenosi na płótno. Jak się wypowiedziała, szuka motywów nie tylko ziemskich, ale też inspiruje ją tajemnica przestworzy, pociągają ją motywy świadczące o przemijaniu – przyrody, życia ziemskiego.

Patrząc na obrazy Krystyny Zlot widać wrażliwą duszę malarki, pragnącej pochwycić piękno otaczającego świata. Ta postawa zachwytu to motor jej aktywności malarskiej i źródło radości. Jak mówi „malarstwo dodaje jej skrzydeł”.

Malarka poza własną twórczością wykonała kopie obrazów historycznych słynnych malarzy i prowadzi spotkania z zainteresowanymi osobami, na których opowiada o wydarzeniach historycznych utrwalonych na płótnie.

Wykonała kopie obrazów wielkich malarzy, z okazji rocznic: 330 rocznicy - obraz „Sobieski pod Wiedniem, 95 rocznicy - obraz „Cud nad Wisłą”, 1050 rocznicy Chrztu Polski - obraz „Zaprowadzenie Chrześcijaństwa w Polsce”.

Gratulujemy wernisażu i życzymy dalszej weny twórczej. *red.*

Na pielgrzymim szlaku...

Kilka tysięcy pielgrzymów przybyło do Wąwolnicy na uroczystości diecezjalne ku czci Matki Bożej Kębelskiej, które miały miejsce w dniach 3-4 września.

Pielgrzymi z całej archidiecezji przybywali do Wąwolnicy już od sobotniego ranka.



fol. has

W sobotę (3 września) o godz. 10⁰⁰, z parafii Garbów-Cukrownia wyruszyła pielgrzymka, którą prowadził proboszcz ks. Marian Szuba. Wzięło w niej udział ok. 230 osób, wśród pielgrzymów było dużo młodzieży oraz rodzice wraz z dziećmi, które w przyszłym roku pójdą do komunii św. Młodzież zabezpieczała również pielgrzymkę pod kątem bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Z kolei w niedzielę (4 września) o godz. 5.00 z parafii Garbów wyruszyła piesza pielgrzymka, ok. 500 osób, której przewodnikiem duchowym był ks. proboszcz Zenon Małyśzek.

Główne uroczystości, w Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej związane z przypadającym 8 września Świętem Narodzenia NMP oraz 38. rocznicą koronacji cudownej figury Matki Bożej Kębelskiej koronami papieskimi, rozpoczęły się w sobotę wieczorem mszą św. Po całonocnych modlitwach i czuwaniu, figurę wprowadzono w niedzielę rano na Plac Różańcowy, gdzie sprawowano główną liturgię.



KGW z Piotrowic Wielkich i Zagród (www.sanktuarium-wawolnica.pl)

Na centralne uroczystości, związane z rocznicą koronacji Matki Bożej i odpustem, przybyło kilkadziesiąt tysięcy pielgrzymów. Sumie pontyfikalnej przewodniczył bp Viliam Judak - biskup Nitry ze Słowacji.

Wizerunek Maryi z Dzieciątkiem został koronowany w 700-lecie objawień, 10 września 1978 roku. Od tamtej pory, sanktuarium w Wąwolnicy stało się miejscem pielgrzymek i corocznych uroczystości w święto Matki Bożej Kębelskiej w pierwszą niedzielę września.

Pierwsze dni wojny w powiecie puławskim

Garbów

1 września 1939 r. Pan prezydent Rzeczypospolitej wydał dziś odezwę do narodu. Przed południem wprowadzono w życie stan wyjątkowy, a po południu już stan wojenny. Przez radio nakazuje się żołnierzom polskim strzelać powoli, ale celnie. Przemówienia spikerów przerywane są sygnałami obrony przeciwlotniczej „*Uwaga! Uwaga!! Nadchodzi Ra 36! Przeszedł!*”. Działają to okropnie na ludzi. W trzecim dniu wojny 9 bombowców niemieckich przeleciało nad Garbówem wzdłuż szosy na wysokości chmur i za parę minut słychać już było eksplozję w Puławach. Po południu o godzinie 15³⁰ z ogromnym hukiem przeleciały inne eskadry na Dęblin.

4 września. Wzmocnił się mocno ruch na szosie. Po południu jechały nakryte flagami państwowymi automobile poselstw zagranicznych. W Markuszowie odbył się ostatni jarmark przed wojną. Samoloty niemieckie o godzinie 15³⁰ obrzuciły bombami stacje kolejowe: Klementowice, Nałęczów, Sadurki, Motycz. W Sadurkach rozbity został pociąg z rezerwistami i drugi z uchodźcami z Poznańskiego. Obrony przeciwlotniczej nie było. Nie można było również od czerwca kupić gazmasek. W domach sporządzano tampony z waty. Autobusy kursowały nadal, lecz poczta utraciła już swą terminowość. Wieczorem rozpoczął się korowód uciekających dostojników i kupców z zachodniej części Polski. Samochód za samochodem uwoził ewakuowane urzędy i bogatsze osoby, które wytwarzały zaczęły panikę na szosie. Radio niemieckie donosiło o rozbiciu Wojska Polskiego. W szkole zakwaterowało się Ministerstwo Opieki Społecznej i nazajutrz wyjechało do Lublina. Dzień 5 i 6 września minął dość spokojnie. Od północy przelatywały nad nami eskadry niemieckie i czasem myśliwski samolot polski.

(frag. Kroniki Władysława Wacha, kierownika szkoły w Garbowie)

Garbów-Cukrownia

W pierwszych dniach września wojsko polskie, dokonując cudów waleczności, zaczęło się cofać na wschód. Rząd polski musiał rozmieścić swe agendy po prowincji. Budynek szkoły w Przybysławicach został przeznaczony na kwatery Ministerstwa Komunikacji, a minister Ulrych zamieszkał w Cukrowni „Garbów”. Niedługo bawił, bo wróg przybliżał się coraz bardziej. Rząd wyjechał do Rumunii, a w ślad za cofającą się armią polską posuwał się wróg pałac wsie i miasteczka niszcząc nalotami nekającymi kraj.

Cukrownia „Garbów” nie była wolna od nalotów. W dniu 11 września nastąpił duży nalot bombowców niemieckich na osadę. Niemcy zrzucili kilkadziesiąt bomb na cukrownię, nie czyniąc jednak poważniejszych szkód. Budynek szkolny utrzymał się. Od 5 do 15 września gościły w nim urzędy polskie i uciekinierzy polscy z Zachodu. Dla nich to zorganizowano w szkole kuchnię i posiłki, w czym pomagali nauczyciele. Zdarzył się jednak niesympatyczny wypadek. Kilku żołnierzy z oddziału wojska polskiego weszło pod nieobecność domowników do mieszkania kierownika szkoły i zrabowali wszystką żywność, rzeczy wartościowe oraz sprzęty. W dniu 15 września weszli Niemcy do Przybysławic i zajęli budynek szkoły na kwatery. Był to oddział Służby Pracy w Bawarii. Zajęli całą szkołę, i mimo zapewnień ze strony dowódcy, skonfiskowali mikroskopy i przyrządy optyczne. 4 października wrócił z wojska do domu Marian Gietka, kierownik szkoły i zajął się jej uruchomieniem. Ponieważ budynek był zajęty, przeniósł naukę do swego mieszkania,

oddając dwa pokoje pod szkołę. Naukę rozpoczęto 10 października. Po wyjściu oddziału Służby Pracy budynki zajęli żołnierze frontowi z oddziału Sasów. Opanowani szaleńczo niszczenia zniszczyli dużo mebli szkolnych, m.in. tablice szkolne i ławki. Na szczęście długo w szkole nie bawili, gdyż przybyli inni Niemcy z oddziałów wojsk technicznych. Ponieważ całej szkoły nie zajęli, można było przeprowadzić się do 2 sal we własnym budynku, przez co nastąpiły lepsze warunki nauczania. Wprawdzie nauka odbywała się na 2 zmiany, pozwoliło to jednak na prowadzenie normalnych zajęć i lepsze realizowanie programu szkolnego.

(frag. Kroniki Mariana Gietki, kierownika SP w Przybysławicach)

Markuszów

W roku 1939 niemieckie naloty bardzo dotkliwie zniszczyły Markuszów. 8 września bombowce nurkujące okrążyły miejscowość i lecąc od strony Zabłocia i Przybysławic zaatakowały kilkakrotnie miejscowość. Odlatując pozostawiły płonące domy, zrujnowane centrum miasta oraz wiele osób zabitych i rannych. Częściowemu zniszczeniu uległ kościół św. Ducha. Zamieszkała przez ludność żydowską centralna część miasta doszczętnie spłonęła, zniszczeniu i uszkodzeniu uległo także wiele innych budynków. Polskim żołnierzom z Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej, którzy zatrzymali się w Markuszowie, niespodziewany nalot nie pozwolił na obronę, kilku z nich zginęło. Następnego dnia żołnierze dywizjonu artylerii motorowej opuścili miejscowość.

10 września do Markuszów przybywało coraz więcej uciekinierów z terenów zajmowanych przez nieprzyjaciela. W niedzielne popołudnie zaczął się kolejny nalot. Tłum uciekinierów tym razem był ostrzeliwany z broni pokładowej atakujących samolotów, ostrzeliwano też całe miasteczko. Płonęły prawie wszystkie budynki. Łuna pożaru widoczna była kilka kilometrów.

15 września od strony Przybysławic wkroczyła kolumna żołnierzy niemieckich, jeden z nich, widząc zgłiszcząca, las kominów spalonych domów i Żydów uprzętających ciała ofiar nalotów – robił zdjęcia (po latach stały się one świadectwem dokumentującym tamte tragiczne dni). Część oddziału zatrzymała się przed plebanią kościoła św. Józefa, pozostali poszli dalej w kierunku Kurowa. Dowódca wraz z tłumaczem udali się na plebanię. Ks. proboszcz Soszyński został poinformowany o zajęciu miejscowości przez Wehrmacht i obowiązki podporządkowania się wszystkim mieszkańcom nowym władzom. *(wypowiedz Stawomira Łowczaka, fot. str. 20)*

Kurów

8 i 10 września 1939 r. nastąpiło tragiczne w skutkach zbombardowanie Kurowa i Brzozowej Gaci przez lotnictwo niemieckie. Było wiele ofiar wśród ludności cywilnej i wojska, zginął m.in. były poseł i działacz społeczny Stanisław Pękala. W wyniku pożarów spalona została zabudowa centrum. 15 września do miejscowości wkroczyły wojska hitlerowskie. Od sierpnia do listopada 1942 roku w Kurowie istniało getto, w którym uwięziono Żydów z Kurowa, Lublina i Wąwolnicy.

Po likwidacji getta, jego mieszkańców wywieziono do obozu zagłady w Bełżcu, a następnie większość zgładzono.

6 marca 1944 r. przy ulicy Puławskiej hitlerowcy rozstrzelali 34 osoby, a 10 pozostałych powiesili na skwerze.

(na podst. strony internetowej gminy) Materiały zebrała H. Stępiak

77 rocznica wybuchu II wojny światowej

1 września 1939 r. hitlerowskie Niemcy dokonały napaści na Polskę. Nad ranem o godz. 4⁴⁵ niemiecki pancernik „Schleswig-Holstein” uderzył na polską placówkę, na Westerplatte. Tak rozpoczęła się II wojna światowa, jedna z najokrutniejszych wojen w dziejach świata.

Natomiast 17 września 1939 r. od Wschodu agresji na Polskę dokonał Związek Radziecki, tym samym zrywając pakt o nieagresji. Niemcy i Rosja Sowiecka, dokonały haniebnego czynu rozbioru Polski zawierając układ „Ribbentrop – Mołotow”. Pomimo bohaterskich walk i oporu polskich żołnierzy w obliczu dwóch śmiertelnych wrogów Polska musiała skapitulować. Wojna trwająca sześć lat przyniosła ogromne straty materialne i moralne, które na trwałe pozostawiły ślad w naszej świadomości. Zginęło 6 mln Polaków oraz wiele milionów ludzi innych narodowości.

Dzisiaj, kiedy dzieje się tyle złego, kiedy pokój na świecie jest zagrożony, przywołujemy historię sprzed 77 lat i wołamy głośno: **Nigdy więcej wojny!**

Ofiary wojny

Jak każde miejsce na mapie świata skrywa nieznaną dotąd zdarzenia, tak w naszej gminie, lesieckie góry kryją niechlubne, smutne wspomnienia.

Przed autostradą, tuż nad łąkami czerwone maki strzegą mogiły.
W zacisznym kącie Niemiec spoczywa bandyckie ręce go zastrzeliły.

Do drzwi polskiego domu zapukał spragniony wody i obszarpany.
W sionce zostawił stary karabin uciekał z frontu przed Rosjanami.

Młodzi z brawurą go rozbroili.
Zabrali wszystko co miał przy sobie.
Zabili strzałem, tym z jego broni i zakopali w głębokim grobie.

Jeszcze targował swe biedne życie żony i dziecka zniszczonym zdjęciem,
lecz nie skruszyło to serc zabójców.
Czyż wzięli odwet za swe nieszczęścia?

Nikt nie znał przecież tego żołnierza być może dobre cechy miał w sobie.
Żal jakoś dziwnie chwyta za serce.
Niech on spokojnie spoczywa w grobie.

Nie nam wyroki tutaj ogłaszać i snuć wywody, czy szargać męstwo.
Wszystkiemu winna okrutna wojna.
Straszne, że znikło w niej człowieczeństwo.

Grób bezimienny, samotny, lichy
lecz wciąż po latach nam przypomina wojenne czasy, tamto zdarzenie.
Smutne, że grobu nie zna rodzina.

A kiedy latem dojrzewa zboże i kombajnami już dudni ziemia
jawi się wokół smutne ściernisko,
zdaje się wtedy, że grobu nie ma.

Ileż to jeszcze na polskiej ziemi tak bezsensownych jest ofiar wojny?
Ileż cierpienia, blizn pozostało by je wyleczyć, czy jest ktoś zdolny?

W wojnie ginęli dobrzy żołnierze po obu stronach jej barykady.
Nigdy już wojny! Nigdy cierpienia!
I nigdy zgubnej, sąsiedzkiej zdrady!

Ewa Pochwatka, Garbów 2016



Jesień

Wrześniowy ciepły, słoneczny dzień powoli wschodzi lekkim smutkiem.
Noce księżycem rozświetlone i dzionki teraz coraz krótsze.

Już kwiaty więdną na murawie, niektóre ścięte są przymrozkiem.
Wokoło kwitną chryzantemy, a ciemne chmury suną boczkami.

Sady czerwienią rażą w oczy przepychem jabłek, dorodnością.
Kobierce liści zdobią ścieżki jesienną barwą, zmysłowością.

Zwiewne, lekuchne babie lato figlarnie cieszy się wolnością.
Zasnuwa drzewa i rośliny a w słońcu błyszczy perłowością.

Klucze żurawi, dzikich kaczek żegnają swoje stawy, trzciny.
Rażno zdążają w ciepłe kraje, by zacumować gdzieś z rodziną.

W parkach i w lasach ruch niezwykły: wiewiórki robią już zapasy.
Poła zasnuwane sinym dymem, w ognisku pieką się kielbasy.

Wokół gwar wielki, pośpiech, praca, nawoływania, warkot maszyn.
Wszyscy chcą, przed nadejściem zimy, wygrać z jesiennym, skąpym czasem.

Ewa Pochwatka

Sprawiedliwy wśród narodów świata

W listopadzie roku 1983, Józef Tkaczyk rolnik z Garbowa został udekorowany medalem „Sprawiedliwy wśród narodów świata”, przyznany mu przez Instytut Yad Vashem w Jerozolimie za ratowanie Żydów. Józef Tkaczyk ryzykując własnym życiem, pomagał Żydom; czynił to między innymi, dlatego, że wychował się we wsi, w której panowała atmosfera religijności i tolerancji.

Garbów jest malowniczą wsią, położoną na obłych pagórkach między Lublinem a Puławami. Pierwsza wzmianka o Garbowie pochodzi z początku XIV stulecia, kiedy powstała tu parafia. Chociaż dziejów Garbowa nie ubarwiły nazwiska słynnych rycerzy, artystów, ani mężów stanu, to jednak wychowały się tutaj rodziny godne szacunku i naśladowania.

W Garbowie żyło także kilka rodzin żydowskich: Majerów, Kielmanów i Morełów. Spośród nich, okropności wojny przeżył tylko Salomon Morel, by dawać świadectwo sprawiedliwości garbowiaków.

Nikt nie pamięta, kiedy Morelowie osiedlili się w Garbowie, ani oni sami, ani ich sąsiedzi. Byli zrośnięci ze wsią na tyle, że wszyscy uważają, iż byli tu zawsze. Do I wojny światowej prowadzili sklep i piekarnię. Potem, w okresie międzywojennym, kiedy nastąpił kryzys, została im tylko piekarnia. Ostatni jej właściciele, Chaim i Hana Morelowie mieli trzech synów; ich dumą był pierworodny, Icek. Służył on w VII pułku ułanów lubelskich w Mińsku Mazowieckim. Poległ za ojczyznę podczas okupacji. Morelowie byli rzetelnymi kupcami i rzemieślnikami, toteż otaczał ich powszechny szacunek. Byli po prostu swojakami.

Morelowie sąsiedowali z dwoma rodzinami: Jędrejków i Tkaczyków. Byli to prawi ludzie, dobrzy gospodarze i katolicy.

Józef Jędrejek kilka razy był sołtysem, działał także w miejscowej spółdzielni mleczarskiej. Swoimi uzdolnieniami weterynaryjnymi służył sąsiadom, kiedy chorowały ich zwierzęta. Nie zdarzało się, by zalecone przez niego kuracja okazała się nieskuteczna. Zastępował też ojca czterem młodszymi braćmi. Wszyscy otrzymali wykształcenie. Pomagała mu w tym żona Julianna, słynąca z dobroci i pracowitości.

Obejście Morełów i Jędrejków dzieliła tylko droga, mogli więc czerpać wodę ze wspólnie wybudowanej studni. W dni szabatu, Józef Jędrejek baczył pilnie, aby dzieci nie zakłócały sąsiadom spokoju w modlitwach. Uczył ich szacunku dla ludzi wyznających inną religię. Zapisał się też pięknie w historii parafii, ukrywając przed drapieżnością hitlerowską kościelne dzwony.

Młodzi Morelowie odpłacali sąsiadom życzliwością za życzliwość. W rodzinie Jędrejków utrwaliła się anegdota: kiedyś przed burzą młodzi Morelowie pomogli im w zwózce zboża, Morel - ojciec przybiegł przerażony, że synowie łamią nakazy religijne, uspokoił go jednak Jędrejek mówiąc: *Morelu, wszak to o chleb idzie.*

Spokojny i pracowity rytm życia zakłóciła wojna w roku 1939. Garbowscy Żydzi, podobnie jak inni, podlegali coraz to surowszym restrykcjom, aż po dzień, kiedy musieli opuścić rodzinne domy i zamieszkać w getcie, w sąsiednim miasteczku.

Morelowie nie podporządkowali się tej decyzji. Zaryzykowali. Pozostali. W godzinie próby podały im pomocne dłonie dwie rodziny: Jędrejków i Tkaczyków.

Rodzina Tkaczyków należała do przodujących we wsi. Ojciec Józefa był znakomitym gospodarzem, hodował konie dla wojska, konkurując z powodzeniem z sąsiednim dworem. W parafii nie podjęto żadnej decyzji bez jego udziału, nie

żałował z resztą grosza na potrzeby kościoła. Wyróżniał się w sejmiku powiatowym jako światły i rozumny człowiek. Podjął starania o wybudowanie siedmioklasowej szkoły, kiedy dzieci - wśród nich Morelowie - podmrażały sobie ręce chodząc kilka kilometrów na naukę. Zadziwił też wieś, udając się w roku 1939 na pielgrzymkę do Rzymu.

Wojna nie była łaskawa dla Walentego Tkaczyka. W obozie koncentracyjnym na Majdanku stracił trzech zięciów. Również sam przebywał tam jako zakładnik, kiedy wieś nie dostarczyła okupantowi wyznaczonego kontyngentu zboża. Szczęśliwie przetrwał złe dni i powrócił do domu. Czyn Józefa był zatem konsekwencją przykładu i wychowania.

Zapytałam Józefa Tkaczyka, *co skłoniło go do tak odważnego kroku, jakim była pomoc żydowskiej rodzinie?*

- Zrobiłem to wyłącznie z pobudek religijnych, byłem wychowany po katolicku i nie mogłem zachować się inaczej.

- *Wiedział pan, czym to grozi nie tylko panu, ale całej rodzinie; czy rodzice byli wtajemniczeni?*

- Wiedziałem doskonale, na co się narażam; matka też wiedziała. Ojcu nie mówiliśmy nic; po powrocie z Majdanka był chory i staraliśmy się go oszczędzać.

- *Czy nie myślał pan o śmierci?*

- Nie! Śmierć czyhała na nas wszędzie, w każdej chwili można było pożegnać się z życiem, ale naprawdę nie zastanawiałem się nad tym. Czułem się też niejako zabezpieczony, ponieważ w naszym domu mieszkał granatowy policjant. Był on wprawdzie złym człowiekiem, ale wydawało mi się, że nikt nie wejdzie do naszego obejścia.

- *Gdzie Morelowie byli ukryci?*

- W sianie. Sypiałem tam z nimi.

- *A jak ich pan żywił?* - Nie było to łatwe, chleb i cukier podawałem bez większych trudności, kłopoty były z wodą. Codziennie rano, kiedy poilem krowy, nabierałem ukradkiem wody do butelek i cichaczem wносиłem do stodoły. Niestety, rzadko udawało się dostarczyć gorący posiłek. Często przynosiła go moja żona; była wówczas podlotkiem z warkoczami i swoją obecnością budziła najmniej podejrzeń. W dodatku matka nakazywała jej zawsze, by włożyła do koszyka chrustu i ukryła naczynia. Słuchając tych wspomnień, Salomon Morel był wyraźnie wzruszony...

Niech Pani to koniecznie napisze - powiedział - że Józef nigdy najmniejszym gestem nie dał nam odczuć, że jesteśmy dla niego ciężarem. Był doprawdy wspaniały, dodawał nam odwagi, przynosił tajną prasę i wiadomości. Był bardzo odważny. W jego obejściu przechowywana była broń, zaopatrzenie dla partyzantów a schronienie znajdowali także inni, ukrywający się przed aresztowaniami.

Po pewnym czasie Salomon Morel i jego brat wstąpili do partyzantki, uznali bowiem, że jeśli już mają umrzeć to honorowo, z bronią w ręku. Starzy rodzice pozostali sami.

Tymczasem niebezpieczeństwo narastało. Morelowie czasem opuszczali stodołę Tkaczyków i wędrowali chyłkiem przez pola do siostry Józefa - Eugenii. Była wdową, męża straciła na Majdanku, a mimo to nie odmawiała pomocy nikomu. Wszak otrzymała takie samo wychowanie jak Józef.

Najdalej posunięta rozważa i ostrożność nie uchroniła jednak Morełów od śmierci. Pewnego dnia, tuż przed Bożym Narodzeniem 21 grudnia 1942 r. wpadli w ręce granatowego policjanta. Nie czekał on nawet na hitlerowskich oprawców. Sam wykonał wyrok w polu, tuż za urzędem gminnym. Wieś była wstrząśnięta; ludzie nie mogli pogodzić się z tak okrutną rzeczywistością.

Zginęli rodzice, syn i synowa: Morel Chaim 66 lat, Morel Hana 55 l, Morel Izrael 25 l i Morel Irena 38 l. (przyp. red.)

Tymczasem złe dni okupacji hitlerowskiej minęły. Józef Tkaczyk powrócił z wojska. Przebył długi szlak wojenny, docierając aż do Budziszyna. Dom zastał osierocony. Matka nie żyła, ojciec poszedł za nią, na dwa dni przed wyzwoleniem. Gospodarka była w ruinie. Z wrodzoną Tkaczykom pracowitością, zabrał się do odbudowy. Pomagała mu w tym dzielnie żona, owa Zofia, która dożywała Morełów.

Po kilku latach gospodarstwo stało się kwitującym i wzorowym. Stary Tkaczyk zbierał z hektara po trzydzieści kilka kwintali, syn ma jeszcze większe plony. Skromnie tłumaczy, że to nie jego zasługa, że inne odmiany, nawozy... Józef Tkaczyk, bowiem czegokolwiek się dotknął starał się zrobić jak najlepiej. Nie tylko w gospodarstwie, ale również w pracy społecznej: dla parafii, dla gromady.

Wiele lat sprawował funkcję naczelnika ochotniczej straży pożarnej, a kiedy – jako inwalida wojenny – stracił siły, przyznano mu tę godność honorowo. Mimo słabego zdrowia uczestniczył w życiu społecznym wsi i daje dobry przykład w pełnieniu obowiązków obywatelskich. Oboje z żoną słyną z gotowości pomocy sąsiadom i znajomym.

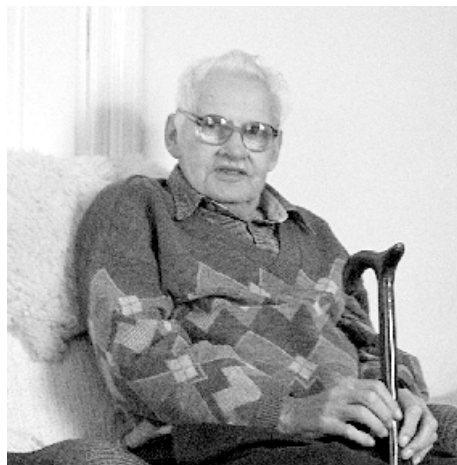
Salomon Morel mieszka w Katowicach. Często odwiedza Tkaczyków oraz grób rodziców, którzy spoczywają na miejscowym cmentarzu. Podobnie jak za życia otaczano Morełów sympatią, jak też obecnie ich mogiła jest szanowana i często odwiedzana.

Szacunek dla mogiły Morełów jest chyba najlepszym dowodem pięknych postaw ludzi, którzy w tej wsi dogłębnie pojęli przykazanie miłości bliźniego.

Maria Przyłuska

Przedruk

Źródło: Królowa Apostołów, rok XLVIII, nr 5 (27), maj 1987



Józef Tkaczyk



Zofia Tkaczyk

(fot. Bożena Firlej, luty 2007)

Polacy z pomocą Żydom

„Nazizm niemiecki zbudowany na nienawiści rasowej, zgotował narodowi żydowskiemu totalną eksterminację, najpierw we własnym państwie, a następnie w krajach podbitych i okupowanych. Najsrozsze sankcje za jakikolwiek gest miłosierdzia wobec Żydów stosowano na terenie Polski. Kara śmierci za przysłowiową kromkę chleba podaną Żydowi miała wyeliminować jakąkolwiek pomoc samarytańską. Jednak ludzka solidarność okazała się silniejsza od strachu przed terrorem. Polacy ukrywali i żywili *starszych braci* w wierze Abrahama. Wiele jednak przypadków ratowania Żydów poszło w zapomnienie. Heroiczne miłosierdzie wpisało się również w dzieje diecezji lubelskiej...” i garbowskiej parafii.

Oddali życie za braci

(...) Setki, jeśli nie tysiące Polaków i katolików, którzy za solidarność ze skazanymi na eksterminację zapłacili najwyższą cenę i którzy w imię chrześcijańskiej miłości bliźniego podzielili ze swoimi braćmi Żydami ich tragiczny los.

Oto wymowny przykład dotyczący mieszkańców naszej parafii.

Straszny był grudzień 1942 r. w **Woli Przybysławskiej** koło Garbowa. 10 grudnia hitlerowcy wytropili dwóch Żydów przekradających się z lasu do gospodarstwa **Józefa i Anieli Aftyków**. Razem z rosyjskimi własowcami otoczyli dom i przez okna wrzucili granaty i wiązki palącej się słomy. Żywcem spłonęli małżonkowie wraz z dwiema córkami oraz trzech młodych mężczyzn i dwuletnie dziecko.

Tego samego dnia spłonęła we własnym domu pięcioosobowa **rodzina Ochmińskich** oraz **Aniela Kamińska**. W podobny sposób zamordowano **rodzinę Jana Nalewajka** – również pięć osób – oraz siedmioro innych mieszkańców. Wszyscy byli katolikami podejrzany o udzielenie pomocy Żydom.

Zofia Wysmulska, gospodyni mieszkająca w **Moszenkach**, parafia Garbów, ukryła w ziemiance czwórkę Żydów, a ponadto dostarczała żywność i lekarstwa szesnastu innym, ukrywającym się w lesie. Dnia 25 września 1943 roku została rozstrzelana wraz z przechowywanymi Żydami i szesnastoletnią Marianną Barszcz, która była u Wysmulskich na służbie.

W **Tomaszowicach**, gmina Jastków, za przechowywanie Żydów niemieccy policjanci pod dowództwem komendanta Koeniga z Jastkowa zamordowali przy użyciu granatów **Leona i Marię Pietraków** wraz z synem. Zginęli również **dwa sąsiedzi** – w tym nieletni chłopak – za to, że nie zadenuncjowali do władz niemieckich.

Źródło: *W duchu i prawdzie. Wybrane sylwetki Kościoła lubelskiego (1805-2005)*, pod red. ks. Henryka Misztala, Lublin 2005, s. 507 i 517

Jad Waszem (ang. **Yad Vashem**) **Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu**, jest w Izraelu głównym miejscem upamiętniającym Holocaust.

Składa się: z Nowego Muzeum Historycznego wraz z Salą Imion, gdzie przechowywane są dane o ofiarach Holocaustu, Izby Pamięci, Ogrodu Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, dwóch galerii sztuki, synagogi, archiwum i biblioteki, Doliny Zabitych Wspólnot i Międzynarodowej Szkoły Nauczania o Holocaustie. Poza tym na terenie Jad Waszem znajduje się kilkanaście mniejszych i większych pomników poświęconych m.in. zamordowanym w czasie Holocaustu dzieciom, żydowskiemu partyzantom i żołnierzom oraz Januszowi Korczakowi. Jeden z pomników to urwany wiadukt kolejowy, na którym stoi towarowy wagon, służący w czasie II wojny światowej do przewożenia Żydów do obozów zagłady. (...)

wikipedia.org/wiki/

Wspomnienia z wakacji ...nad Bałtykiem

Nasza kolonijna przygoda rozpoczęła się 20 lipca br przed kościołem parafialnym w Garbowie. Ponad 40 osobowa grupa dzieci i młodzieży z garbowskiej parafii uczestniczyła w 11 dniowym wypoczynku nad polskim morzem w znanym nam już od kilku lat domu wypoczynkowym Szum Morza w Rozewiu nieopodal latarni morskiej.

Wszyscy wspólnie z opiekunami i rodzicami przed wyjazdem uczestniczyliśmy we Mszy św. odprawionej przez naszego kierownika ks. Zbigniewa. Pobłogosławieni przez ks. proboszcza wyruszyliśmy w drogę. Podróż jak również cały pobyt minął nam we wspaniałej atmosferze z zabawą, śpiewem i modlitwą. Do Rozewia przybyliśmy pełni nadziei na udany wypoczynek, przygodę i nowe przyjaźnie. Tak też było!



Przez 11 dni wspólnie bawiliśmy się, uczyliśmy bezpiecznie zachowywać się, tworzyć zgrany zespół. Polskie wybrzeże poznaliśmy w okolicach półwyspu Helskiego i Trójmiasta. Zwiedzaliśmy fokarium na Helu, oceanarium w Gdyni, starówkę Gdańską, najpiękniejszą plażę w Karwi a w drodze powrotnej Malbork.



fot. N. Wylaź

Atrakcją niecodzienną był dla nas także rejs statkiem, zwiedzanie portu, starej latarni morskiej czy codzienne spacerowanie. Miło będziemy wspominać nasze rozmowy w „namiocie spotkań”, chrzest kolonisty, liczne wycieczki czy też plażowanie i kąpiele w Bałtyku.

Ta różnorodność atrakcji możliwa była, podobnie jak w latach poprzednich, dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Gminy w Garbowie, Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Garbowie, Bankom Spółdzielczym w Nałęczowie i Niemcach, a także osobistemu zaangażowaniu naszych opiekunów: ks. Zbyszka, p. Sławka, p. Kasi i p. Niny, za co serdecznie w imieniu wszystkich uczestników dziękujemy!

„Bieszczadzkie klimaty”

29 czerwca br. spod kościoła parafii Macierzyństwa NMP w Garbowie-Cukrowni, skoro świt, wyruszyła 45 osobowa grupa dzieci i młodzieży pod kierunkiem ks. proboszcza Mariana Szuby. W tym roku miejscem wypoczynku były Bieszczady, a dokładnie Polańczyk nad Soliną. Tegorocznemu wypoczynkowi (29.06. -11.07.) sprzyjała słoneczna pogoda.

Już pierwszego dnia koloniści zwiedzali zapórę wodną w Solinie, poznali jej historię, a następnie udali się do Centrum Kultury Ekumenicznej w Myczkowcach, gdzie zwiedzili Ogród Biblijny, park drewnianych miniatur - karpackich cerkwi i kościołów drewnianych. Pierwszy dzień zakończył się zakwaterowaniem w pensjonacie „Szeptucha” w Polańczyku.

Kolejne dni – to obcowanie z pięknem przyrody na szlakach górskich, takich jak – zdobycie Łopiennika, wejście do schroniska „Chatka Puchatka” - najwyżej położonego w Bieszczadach i spacer połonią Wetlińską – widoki zapierały dech w piersiach. Odwiedziliśmy też Rezerwat Przyrody „Sine Wiry” i oczywiście zdobyliśmy najwyższy szczyt Bieszczadów - Tarnicę, którą wieńczy olbrzymi stalowy krzyż.



Wspaniałą atrakcją dla dzieci była skapania w słońcu wycieczka Bieszczadzką Kolejką Leśną, oraz wycieczki autokarowe, np. do Leska, cerkwi w Gurzance, Komańczy – gdzie więziony był Prymas Tysiąclecia ks. kard. Wyszyński, do Dukli – gdzie znajduje się Sanktuarium św. Jana z Dukli, „Pustelnia” oraz pałac, w którym mieści się Muzeum historyczne, skansen militarny z okresu II wojny światowej.



Dzieci korzystały także z atrakcji wodnych, plażowania nad jeziorem, rejsu statkiem po Jeziorze Solińskim oraz rejsu żaglówkami. Przed wyjazdem pokłoniliśmy się wszyscy przed cudownym obrazem Matki Piękną Miłości w Sanktuarium w Polańczyku – z podziękowaniem za szczęśliwy pobyt i z modlitwą o bezpieczny powrót do domu. Opiekunkami były: Agnieszka Pasternak, Elżbieta Czupryn oraz niżej podpisana.

Pragniemy podziękować tym wszystkim, którzy nas wsparli: wójtowi Gminy Garbów, pani kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, firmom: Nestle, Cisowianka, Materna, MN „Marek Nurzyński” i wielu innym ludziom, bo dzięki nim dzieci mogły wypoczywać i oraz poznawać piękne i malownicze Bieszczady.

Tekst i fot. *Małgorzata Leszek*

Wycieczka do województwa wielkopolskiego

Grupa rolników z gminy Garbów oraz okolicznych gmin udała się (dn. 24-25 września) do Wielkopolski. Wyjazd miał trzy aspekty: zwiedzanie wystawy rolniczej, odwiedzenie miejsc kultu religijnego i ciekawych miejsc.



Bednary k/Poznań – zwiedzano Międzynarodową Wystawę Agro Show 2016, która trwała w dniach 23-26 września w Bednarach. Na powierzchni ponad 150 tys. m² prezentowali się głównie producenci sprzętu rolniczego (najnowocześniejszego), nawozów i środków ochrony roślin. Wystawa zrobiła na nas ogromne wrażenie, nie sposób było w ciągu kilku godzin obejrzeć wszystkich stoisk. Organizatorzy zaplanowali też wiele konkursów, zawodów i pokazów, wśród nich rywalizację na maszynach rolniczych. Były też typowo festynowe atrakcje.



Gniezno – W roku jubileuszu 1050 rocznicy Chrztu Polski odwiedzamy Gniezno. Na Wzgórzu Lecha wznosi się jeden z najwspanialszych i najcenniejszych zabytków Polski – Katedra Gnieźnieńska.



Obecna gotycka budowla pochodzi z przełomu XIV i XV w. Niemal od tysiąca lat związany jest z nią kult wójciecha. Wspaniały jest wystrój architektoniczny katedry. Na szczególną uwagę zasługują Drzwi Gnieźnieńskie, dzieło sztuki romańskiej z XII w., ilustrujące wywołanie wójciecha. W ołtarzu głównym widać przyciętą srebrną trumnę z relikwiami wójciecha.

Licheń – W Roku Miłosierdzia udajemy się w okolice Konina, gdzie nad krajobrazem góruje złota kopuła sanktuarium **Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski**, obok niej znajduje się wysoka wieża widokowa i dzwonnica. Każdego dnia docierają tu tłumy turystów zarówno z Polski jak i z całego świata. Sanktuarium – to również usytuowany na licheńskim wzgórzu parafialny **kościół św. Doroty** (to w nim prawie półtora wieku znajdował się Cudowny Obraz) i **Golgota** wybudowana z przywożonych przez pątników z całej Polski kamieni.

Bazylika Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski wzniesiona została dla upamiętnienia objawień z lat 1813 (pod Lipskiem) i 1850-1852 (w Lasku Gąblińskim), których świadkami byli: Tomasz Kłossowski i Mikołaj Sikatka.

Bazylika powstała z inicjatywy ks. Eugeniusza Makulskiego MIC wg projektu arch. Barbary Bieleckiej. Zbudowano ją w ciągu dziesięciu lat (1994-2004). W ołtarzu głównym znajduje się łaskami słynący obraz Matki Bożej Licheńskiej z Białym Orłem na piersi. W 1999 r. księża marianie gościli w Licheniu św. Jana Pawła II. O godz. 21⁰⁰ pielgrzymi wzięli udział w Apelu Maryjnym i procesji ze świecami.

Łowicz – Na obiad zatrzymujemy się w Łowiczu. Część osób zwiedzała **Bazylikę katedralną Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja**. Kościół nazywany jest „Mazowieckim Wawelem”. Bazylika jest miejscem wiecznego spoczynku 12 arcybiskupów gnieźnieńskich i prymasów Polski, którzy od 1136 r. często rezydowali w będącym ich własnością Łowiczu. Od 1719 r. czczony jest tutaj obraz Matki Boskiej Łowickiej, przedstawionej w typie Matki Boskiej Śnieżnej. W 1992 papież Jan Paweł II erygował diecezję łowicką, podnosząc kolegiatę łowicką do godności katedry, a w 1999 nadał katedrze łowickiej tytuł bazyliki mniejszej.

Nieborów – Na ziemi łowickiej zwiedzamy jeszcze jedną z najpiękniejszych rezydencji magnackich w Polsce – barokowy **pałac Radziwiłłów w Nieborowie**. Zbudowany w XVII w. wg projektu arch. Tylmana z Gameren dla prymasa Polski Michała Radziejewskiego. W latach 1774-1945 należał do rodziny Radziwiłłów. Cała rodzina Radziwiłłów w lutym 1945 r. została deportowana przez służby NKWD do Związku Radzieckiego i osadzona w obozie w Krasnogorsku. Ówczesny dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie Stanisław Lorentz, zgodnie z wcześniejszym porozumieniem z Radziwiłłami, otoczył opieką unikatowy pałac nieborowski i jego zbiory oraz zabytkowy ogród w Arkadii, włączając je w skład warszawskiego Muzeum Narodowego, jako jego oddział. To uratowało pałac i jego zbiory przed dewastacją i rozproszeniem w najgorszym okresie stalinizmu.

W pałacu znajduje się obecnie muzeum wnętrz rezydencji pałacowej z XVII-XIX w. Pałac otacza rozległy ogród barokowy w stylu regularnym (francuskim), w którym można podziwiać okazałe dwa platany posadzone ok. roku 1770 r. Od strony zachodniej ogrodu znajduje się park krajobrazowy, zaś po stronie wschodniej – zabudowania gospodarcze: oranżeria, stajnia, wozownia, domki oficjalistów dworskich oraz pawilon myśliwski, zaś bliżej bramy budynek Manufaktury Majoliki. Została urządzona tu stała wystawa mebli i majoliki artystycznej z manufaktury Michała Radziwiłła oraz wyrobów współczesnej wytwórni ceramiki. Nieborowska Manufaktura Majoliki jako jedyna w Polsce kontynuuje tradycję wyrobu majoliki artystycznej.

Piękna, słoneczna pogoda, ciekawe zabytki i miejsca kultu religijnego sprawiły, że turyści wracali zadowoleni i wzbogaceni o nowe przeżycia estetyczne i religijne.

Wyjazd zorganizowali: Zdzisława Sempka i Marcin Zaprawa.

Tekst i fot. Halina Stepniak

1 września uczniowie dwóch gimnazjów i pięciu szkół podstawowych z terenu gminy Garbów rozpoczęli nowy rok szkolny mszą świętą. Po nabożeństwie udali się do szkół na spotkanie z dyrekcją, władzami samorządowymi i radą rodziców. Podczas spotkania dyrektorzy szkół przekazali najważniejsze informacje dotyczące organizacji nowego roku szkolnego 2016/2017. Następnie uczniowie spotkali się z wychowawcami.

Nasze poczty sztandarowe w Kuratorium

16 września uczniowie, którzy stanowią poczty sztandarowe Zespołu Szkół w Garbowie: Norbert Żaba, Zofia Wartacz i Wiktoria Michowska z 6 klasy SP oraz Bartosz Woźniak, Aleksandra Wójcik i Klaudia Łuczywek z 3 klasy PG uczestniczyli w Lublinie w spotkaniu szkoleniowym zorganizowanym przez Kuratorium Oświaty przy współpracy Batalionu Dowodzenia Wielonarodowej Brygady. Celem szkolenia było podniesienie poziomu umiejętności w zakresie wystąpień ze sztandarem podczas uroczystości szkolnych i państwowych oraz budowanie świadomości patriotycznej uczniów wchodzących w skład pocztów sztandarowych. Zajęcia składały z części teoretycznej i instruktażu. Efekty szkolenia będziemy mogli zaobserwować na kolejnych uroczystościach z udziałem pocztów. *(str. internetowa szkoły)*

Wycieczkowe lekcje klas trzecich

Wrześniowe lekcje w klasach III SP w Przybysławicach są wyjątkowo bogate w atrakcje. Tematykę jesiennej pogody i zmian zachodzących w przyrodzie poznawaliśmy w Stacji Meteorologicznej w Puławach i Parku Czarotoryskich. Instytut Nawożenia Upraw i Gleboznawstwa był miejscem, gdzie zapoznaliśmy się z uprawami polowymi i owadami tam żyjącymi. Jak zebrane zboże przerabia się na mąkę, zobaczyliśmy w garbowskim młynie. Z kolei w Multimedialnej Izbie Tradycji zapoznaliśmy się ze sposobami wytwarzania chleba w dawnych czasach. Poznaliśmy również nieco historii naszej gminy i twórców z nią związanych. Pieszko wędrując po okolicy, zachwyciliśmy się jej różnorodnością i pięknem.



Przed młynem w Garbowie

(fot. B. Boguta)

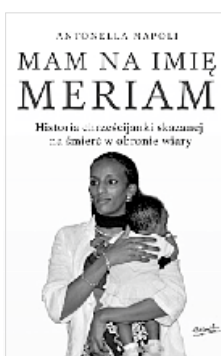
Serdecznie dziękujemy państwu Stasiakom za możliwość zwiedzenia młyna, a panu Grzegorzowi Stachyrze za zapoznanie z jego pracą, pani Elżbiecie Prażmo za wspaniałą lekcję historii w MIT, a także wszystkim, którzy poświęcili nam swój czas i okazali nam pomoc. *B. Boguta, M. Tomasiak*

Biblioteka poleca:



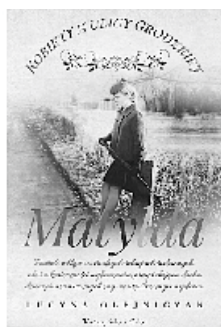
Krystyna Januszewska
Dziedzictwo

Rodzinną sagą opartą na wspomnieniach z du daw k historii w tle. Krystyna wybiera si na spotkanie z kole ank . Awaria samochodu zmusza j do zatrzymania si w małej wiosce na Kielecczy nie. Tu trafia na pochodz ce z przeszło ci lady jej rodziny...St d na przełomie XIX i XX w. czterdzie ci rodzin wyruszyło w podró , aby osiedli si na ziemi obiecanej, której kształt jednak odbiegał od ich wyobra e . Opowie o ludziach odwa nych, dla których praca była sposobem do realizacji marze i odbudowy Polski na zgliszczach dawnych zaborów. Wydawnictwo Prószy ski i S-ka



Antonella Napoli
Mam na imi Meriam. Historia chrze cijanki skazanej na mier w obronie wiary

Meriam 27-letnia ci arna chrze cijanka, mama 2-letniego chłopca zostaje arestowana. Rzekomi krewni ze strony ojca, których Meriam nigdy nie widziała, zło yli na ni donos, twierdz c, e cho jest muzulmank , po lubiła chrze cijanina. Suda ski s dzia wydał na ni wyrok mierci, oskar aj c j o apostazj . W obronie kobiety stan ły wielkie organizacje mi dzynarodowe. To nie fikcja, to dzieje si naprawd . Meriam przeszła piekło, a jej historia to jeden z przypadków prze ładowania chrze cijan. Wydawnictwo Esprit



Lucyna Olejniczak
Kobiety z ulicy Grodzkiej. Matylda

Matylda nie chce kontynuowa rodzinnej tradycji i nie chce prowadzi apteki. Pragnie zosta aktork . Kiedy wreszcie zyskuje tak szans , jej matka ulega tragicznemu wypadkowi, a dziewczyna dowiaduje si , e jej ukochany tata nie jest jej ojcem. Trzecia cz yklu „Kobiety z ulicy Grodzkiej”.

Wydawnictwo Prószy ski i S-ka



Jacek Pałkiewicz
Oblicza strachu

Autor ksi ki zaprasza do swojego ycia pełnego przygód. Co skłania go do podejmowania ryzyka? Jak prze y w temperaturze -60 stopni w dalekiej Jakucji, albo w dusznej brazylijskiej d ungli, bez GPS-u, czy telefonu, bo wtedy jeszcze tych dobrodziejstw nie znano. Czy wizyta u łowców głów to bezpieczne miejsce. Jak sobie poradzi bez adnej ł czno ci z cywilizacj , a jedynym drogowskazem jest kompas, sło ce i gwiazdy. Wydawnictwo Czerwone i Czarne

EST

Ekologiczne spotkanie w Woli Skromowskiej

Firma Bejo Zaden zorganizowała 22 września spotkanie w gospodarstwie ekologicznym Urszuli i Piotra Osików w Woli Skromowskiej (woj. lubelskie). Państwo Osikowie zajmują się połową uprawą warzyw.



Podczas spotkania Marcin Moczulski, przedstawiciel firmy Bejo Zaden, mówił na temat „Bejo Zaden BV jako lider na rynku nasion warzyw gruntowych produkowanych metodami ekologicznymi”. Zaprezentował - asortyment nasion warzyw, które są polecane do upraw ekologicznych.

Wiele praktycznych informacji dotyczących tegorocznego sezonu produkcyjnego warzyw ekologicznych w Polsce i w Europie przekazała dr inż. Beata Studzińska, doradca rolny, która od kilkunastu lat służy fachową wiedzą właścicielom gospodarstw ekologicznych.

W spotkaniu uczestniczyła Ewelina Przybyszewska – z firmu Natural Crop Polska, która mówiła o „Ekonomiczne stosowania nawozów w rolnictwie ekologicznym”. O zastosowaniu preparatów firmy Tradecorp w uprawach ekologicznych warzyw gruntowych – mówił Andrzej Zbroja, z kolei Emilia Figurska – z firmy Agrosystemy Puławy poinformowała o nowościach sezonu 2016 w ochronie upraw ekologicznych.



Następnie gospodarz zaprosił na pola demonstracyjne. Mimo tegorocznej suszy, bardzo dobrze prezentowały się odmiany marchwi, buraka ćwikłowego, cebuli, natomiast słabszej jakości były kalafior i brokuły.

Na zakończenie spotkania organizatorzy zaprosili na poczęstunek.

tekst i fot. has

IX Międzynarodowe Spotkanie Strażaków w Gminie Zbiorczej Ilmenau – Niemcy

W dniach 16-18 września 2016 roku w Gminie Zbiorczej Ilmenu, na zaproszenie strażaków z Niemiec, odbyło się już po raz dziewiąte Międzynarodowe Spotkanie Strażaków. Oprócz gospodarzy wzięli w nim udział strażacy z Westerveld w Holandii, gminy Gołańcz z Wielkopolski oraz delegacja z Garbowa w składzie:



fot. I. Pacuła

Tadeusz Pacuła – komendant gminny, Hieronim Chabros – prezes OSP Garbów, Adrian Wójcik – sekretarz OSP, Maciej Podbilski – członek Zarządu OSP, Kazimierz Firlej – prezes gminny OSP oraz Iwona Pacuła, jako tłumaczka.

Po przybyciu na miejsce (po około 13 godzinach podróży i przejechaniu 1012km) zostaliśmy zakwaterowani na campingu nad rzeką Ilmenau (stąd nazwa gminy). W godzinach wieczornych w strażnicy, w Melbeck nastąpiło uroczyste powitanie delegacji przez Uve Hauschilda – komendanta gminnego straży Ilmenau. Po krótkim przedstawieniu się każdej z delegacji komendant gminny straży Ilmenau zapoznał nas z najważniejszymi działaniami straży, jakie miały miejsce w ostatnich latach, m.in. z wielkim pożarem oraz powodzią, która nawiedziła tamten rejon.

Druhowie z OSP Garbów wręczyli strażakom z Ilmenau pamiątkowy kamień, upamiętniający to międzynarodowe spotkanie strażaków.

Następnego dnia obejrzelśmy Centrum Pomocy Technicznej, mieszczące się w Scharnebeck, któremu podlega cały powiat. Zapoznaliśmy się także z funkcjonowaniem, zadaniami i sprzętem, jakim dysponuje Niemiecki Czerwony Krzyż. Należy przyznać, że organizacja pracy, dowodzenia i wyposażenia robią duże wrażenie.

Został nam zaprezentowany nowoczesny sprzęt zmotoryzowany, którym dysponują jednostki straży z Ilmenau – stanowi on niewątpliwie klasę światową. Wieczorem w strażnicy, w Melbeck odbyło się spotkanie integracyjne, w którym wzięły udział także rodziny gospodarzy.

W niedzielę rano, po śniadaniu, nastąpiło krótkie pożegnanie – stanęliśmy do wspólnej fotografii i wyruszyliśmy w drogę powrotną. Podróż zajęła nam tym razem 12 godzin.

Pragnę serdecznie podziękować strażakom z gminy Ilmenau, z komendantem Uve Hauschildem na czele, za zaproszenie i przyjacielskie przyjęcie oraz interesujące zaprezentowanie funkcjonowania straży pożarnej i innych służb ratunkowych.

Prezes Zarządu Gminnego OSP - Kazimierz Firlej

XIV Sesja Rady Gminy Garbów

Obrady sesji Rady Gminy odbyły się 8 września 2016r.

Po przyjęciu porządku obrad, głos zabrał wójt, składając sprawozdanie z działalności gminy między sesjami, tj. od 28.06 do 07.09.2016 r.

Wójt zapoznał radnych z inwestycjami, jakie zostały wykonane w ciągu ostatnich dwóch miesięcy (artykuł w numerze 7-8 Głosu Garbowa). Czynione są przygotowania do kolejnych inwestycji, które będą realizowane w przyszłym roku lub latach następnych. Został przygotowany projekt na przebudowę drogi gminnej w Zagrodach i Przybysławicach w ramach programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019. Wartość kosztorysowa tej inwestycji wynosi 1.138.848, w tym udział gminy 569.424.

Wystąpiliśmy do zarządu dróg powiatowych o warunki lokalizacji chodników przy drogach powiatowych w Borkowie, Garbowie i Karolinie.

Prowadzimy rozmowy z Polską Spółką Gazową w Lublinie w sprawie budowy sieci gazowej na terenie gminy Garbów. Trwają rozmowy z GDDKiA w sprawie zapłaty zaległych faktur za oświetlenie drogi ekspresowej i rozliczenia się za oświetlenie drogi krajowej.

Odbyły się rozmowy w starostwie powiatowym na temat budowy drogi powiatowej Garbów-Ługów-Sadurki. Udział finansowy gminy Garbów w tej inwestycji wyniesie 635.000.

Wójt poinformował radnych, że Wojewoda lubelski wydał decyzję stwierdzającą, że nieruchomość stanowiąca zespół dworsko-parkowy położona w Gutanowie, składająca się z szesnastu działek o łącznej powierzchni 4,43ha, nie podlegała działaniu dekretu PKWN z dnia 06.09.1944 o przeprowadzeniu reformy rolnej, przez co podlega zwrotowi spadkobiercom. Pikanterii tej sprawie dodaje fakt, że na jednej z tych działek od ponad 20 lat znajduje się stacja wodociągowa zaopatrująca mieszkańców Gutanowa w wodę. Złożyliśmy w tej sprawie odwołanie od decyzji Wojewody do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Odbyło się pierwsze posiedzenie Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Rada składa się z trzynastu osób: trzech przedstawicieli organu stanowiącego, trzech organu wykonawczego i siedmiu przedstawicieli zgłoszonych przez organizacje pozarządowe.

Niestety nie wszystkim taki skład się spodobał, dlatego ktoś wysłał skargę do Wojewody lubelskiego. Szczególnie bulwersujący jest fakt, że osoba ta podważa możliwość udziału przedstawicieli Kół Gospodyń Wiejskich w Radzie Działalności Pożytku Publicznego. Jest to zachowanie niegodne i haniebne, bo KGW mają bardzo długą, 150-letnią historię. Najstarsze koła działające na terenie gminy Garbów mają ponad 80 lat. Pielęgnują tradycje, zwyczaje i obrzędy ludowe, przekazują je z pokolenia na pokolenie. Nie sposób wyobrazić sobie dożynek bez KGW i wykonanych przez te artystki dożynekowych wieńców. Głęboko wierzę w mądrość Wojewody, że uzna skargę za wysoce niestosowną i w rezultacie ją odrzuci.

Odbył się konkurs na dyrektora SP w Woli Przybysławskiej. Wobec faktu, że żadna z dwóch kandydatek nie uzyskała większości głosów komisji konkursowej – dwa głosowania zakończyły się wynikiem 4 do 4, po zasięgnięciu opinii Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców Wójt powierzył to stanowisko pani Agnieszce Józwiakowskiej, nauczycielce ze szkoły w Woli Przybysławskiej.

Stanowisko dyrektora Zespołu Szkół w Przybysławicach zostało powierzone dotychczasowej dyr. Beacie Ornal.

Jednostka OSP Wola Przybysławska została przyjęta do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Jest to dowód uznania dla wysokich kwalifikacji, wyszkolenia i profesjonalizmu strażaków z Woli Przybysławskiej.

W czasie miesięcy letnich wiele się działo w sferze kulturalnej i społecznej życia gminnego. LGD Kraina Wokół Lublina zorganizowała w lesieckim dworze „Piknik sołtysów”, w którym uczestniczyli sołtysi z 15 gmin powiatu lubelskiego.

Obchodziliśmy doniosły jubileusz 50 rocznicy święceń kapłańskich księdza profesora Mariana Stasiaka, naszego Rodaka, któremu jesteśmy wdzięczni, że wśród tysięcy pięknych miejsc całego świata, które miał szansę zobaczyć, na tę szczególną uroczystość wybrał właśnie naszą małą Ojczyznę.

W dn. 19-21.08.2016 w parafii Garbów już po raz czwarty odbyło się Spotkanie Młodych Archidiecezji Lubelskiej.

21 sierpnia obchodziliśmy święto plonów, którego gospodarzami, w tym roku, były sołectwa Janów i Borków. Wszystkim mieszkańcom dziękuję za tworzenie wspaniałej atmosfery, a słowa szczególnego uznania kieruję do pań z Kół Gospodyń Wiejskich, starostów dożynek – Eweliny Misztal i Adama Misztala, sołtysów – Stanisława Pikula i Tadeusza Bronisza oraz wszystkich rolników.

Pod koniec sierpnia na dożynkach wojewódzkich w Radawcu wieniec uwity przez członkinie KGW z Garbowa zajął pierwsze miejsce w konkursie wieńców tradycyjnych i będzie reprezentował w roku 2017 województwo lubelskie na dożynkach prezydenckich w Spale.

W dniu 1 września wraz z uczniami gimnazjum w Garbowie składaliśmy wiązanki i zapalaliśmy znicze w miejscach pamięci i na grobach upamiętniających ofiary mordów hitlerowskich oprawców.

W kolejnym punkcie obrad skarbnik gminy Katarzyna Miszczuk przedstawiła radnym informację z przebiegu wykonania budżetu gminy za pierwsze półrocze 2016 roku.

W toku dalszych obrad Rada Gminy podjęła szereg uchwał dotyczących współpracy z powiatem w kwestii inwestycji powiatowych.

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi lubelskiemu na budowę chodnika w pasie drogi powiatowej nr 15/48L Garbów-Borków-Zofian w miejscowości Garbów na odcinku 1310m
- w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi lubelskiemu na budowę chodnika w pasie drogi powiatowej nr 15/24L Garbów - Wola Przybysławska - Abramów w miejscowości Garbów na odcinku 966,5m.
- w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi lubelskiemu na przebudowę drogi powiatowej nr 22/05L Garbów-Ożarów-Sadurki.
- w sprawie wspólnej realizacji z powiatem lubelskim zadania „Przebudowa drogi gminnej nr 105961L w miejscowości Zagrody i Przybysławice w ramach programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019.
- w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2016.
- w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej.
- w sprawie zmiany uchwały dotyczącej określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości.
- w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Garbów.
- w sprawie regulaminu przyznawania nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

W kolejnym punkcie obrad przewodnicząca Rady Gminy Katarzyna Chabros zapoznała radnych z pismami, które wpłynęły na jej ręce od mieszkańców gminy.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniej XIII Sesji Rady Gminy Garbów przewodnicząca zakończyła obrady.

Kazimierz Firlej

Dochody i wydatki gminy Garbów w roku 2015

W roku 2015 zrealizowane dochody wyniosły 28.907.267. Dochody bieżące wyniosły 25.018.962 a dochody majątkowe 3.888.304.

Zrealizowane wydatki wyniosły 31.338.281.

Wydatki bieżące wyniosły 22.281.669 a wydatki majątkowe 9.056.611.

Budżet 2015 roku zamknął się nadwyżką zrealizowanych wydatków nad zrealizowanymi dochodami w kwocie 2.431.014, tj. deficytem budżetowym, który pokryty został przychodami z tytułu nadwyżki budżetowej z lat ubiegłych.

Na dzień 31.12.2015 gmina nie posiadała zobowiązań z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek oraz zobowiązań wymagalnych, co bardzo dobrze rokuje na wykorzystanie w przyszłości środków unijnych, ponieważ do wszystkich projektów wymagany jest wkład własny wynoszący od kilkunastu do kilkudziesięciu procent całości inwestycji.

Poniżej zostały przedstawione dochody i wydatki gminy w roku 2015.

Wszystkie kwoty podane w PLN brutto.

Dochody budżetowe

Na tę kwotę składają się następujące rodzaje dochodów:

Dotacja celowa z budżetu państwa z przeznaczeniem na zwrot rolnikom podatku akcyzowego zapłaconego w cenie paliwa 356.987.

Wpływy z opłat za dzierżawę obwodów łowieckich 1.729.

Zwrot wydatków za energię elektryczną dostarczoną do sklepu w remizie OSP w Janowie- 5.073.

Refundacja przez pow. lubelski wydatków na „e-administracja w powiecie lubelskim” – 6.336

Opłaty za dostawę wody – 747.105

Dochody z opłat za zajęcie pasa drogi gminnej – 14.319

Odsetki od zaległości za dostawę wody – 4.262

Dotacja z FOGR na budowę dróg dojazdowych do pól -30.000

Wpływy z użytkowania wieczystego – 14.072.

Wpływy z najmu dzierżawy nieruchomości – 67.921.

Opłaty za ogrzewanie – 35.964.

Odsetki od środków na rachunku bankowym – 24.357.

Zwrot kosztów poniesionych w latach ubiegłych – 639.

Dotacja celowa z budżetu państwa na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej – 68.196.

Dotacja celowa z powiatu na utrzymanie stanowiska geodety – 23.178.

Aktualizacja i prowadzenie stałego rejestru wyborców oraz przygotowanie i przeprowadzenie wyborów Prezydenta RP, do Sejmu i Senatu RP, referendum ogólnokrajowego – 99.415.

Udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych – 3.129.631.

Udziały w podatku dochodowym od osób prawnych – 27.330.

Podatek od działalności gospodarczej osób fizycznych opłacany w formie karty podatkowej – 10.074.

Podatek od nieruchomości – 1.977.034.

Podatek rolny – 859.015.

Podatek leśny – 38.469.

Podatek od środków transportowych – 653.135.

Podatek od spadków i darowizn – 12.267.

Podatek od czynności cywilno-prawnych – 192.244.

Opłata skarbową – 28.387.

Opłata za wydanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych – 103.113

Odsetki od nieterminowych wpłat podatków i opłat – 20.349.

Opłaty za odbiór odpadów komunalnych – 604.452.

Część oświatowa subwencji ogólnej dla gmin – 7.986.811.

Część wyrównawcza subwencji ogólnej dla gmin – 3.420.587.

Dotacje celowe z budżetu państwa na realizację wychowania przedszkolnego – 388.265.

Zwrot kosztów dotacji do przedszkoli – 117.008.

Dotacja na zakup podręczników dla klas pierwszych szkoły podstawowej i gimnazjum – 64.189.

Dotacja rozwojowa na projekt „Garbów - Teraz My” – 2.563.

Dotacje celowe z budżetu państwa na zadania zlecone z opieki społecznej z zakresu administracji rządowej – 2.736.213.

Dotacje celowe z budżetu państwa na realizację zadań własnych z opieki społecznej – 421.635.

Opłaty za usługi opiekuńcze – 55.959.

Wyprawka szkolna – 5.695.

Dochody z tytułu zwrotu świadczeń wypłaconych w formie zaliczki alimentacyjnej – 11.451.

Dofinansowanie ze środków UE projektu „Ekoenergia dla gminy Garbów ” – 767.054.

Wpłaty mieszkańców tytułem udziału w kosztach projektu „Ekoenergia dla gminy Garbów” – 940.292.

Dotacja celowa z budżetu państwa na realizację bieżących zadań własnych gminy 78.352.

Dotacja celowa z budżetu państwa na program nauki pływania dla klas pierwszych szkoły podstawowej – 28.050.

Opłata za odbiór ścieków – 207.299.

Dochody ogółem wyniosły – 28.907.267

Wydatki budżetowe

1. Spółka wodna 5.276.

2. Doreczanie faktur i pobór opłat za wodę 21.078.

3. Wydatki bieżące na utrzymanie stacji wodociagowych i oczyszczalni 974.170.

4. Składka na Lubelską Izbę Rolniczą 23.812.

5. Zwrot podatku akcyzowego rolnikom 349.897.

6. Wynagrodzenia za wypłatę podatku akcyzowego 6.999.

7. Zakup wody z Drimagine dla Przybysławic i Zagród 246.048.

8. Opracowanie zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego 20.037.

9. Wydatki na utrzymanie bieżące dróg gminnych 226.875.

10. Konserwacja oświetlenia i zapłata za energię 214.141.

11. Utrzymanie nieruchomości komunalnych 197.058.

12. Utrzymanie MIT w Garbowie 1.728.

13. Wydatki na utrzymanie grobów wojennych 431

14. Wypłata wynagrodzeń dla pracowników wykonujących zadania z zakresu administracji rządowej 68.196.

15. Wydatki na geodezję przekazane z powiatu 23.178.

16. Wydatki na utrzymanie Rady Gminy 99.053.

17. Wydatki na utrzymanie Urzędu Gminy 1.737.117

18. Promocja gminy 43.639

19. Utrzymanie gminnej grupy technicznej 331.952

20. Wynagrodzenie osób prowadzących rejestr wyborców 1.650

21. Wynagrodzenie inkasentów i dostarczanie nakazów podatkowych 32.277.
22. Utrzymanie GCI, Centrum Kształcenia na Odległość w Woli Przybysławskiej oraz grup zabawowych 124.685.
23. Zakup tablic ogłoszeniowych i rowerów dla sołtysów 10.616.
24. Utrzymanie OSP 273.054.
25. Wydatki bieżące na sport w klubach i sport szkolny 128.117.
26. Zwrot odsetek od zaległości podatkowych 45.497.
27. Wydatki na utrzymanie szkół podstawowych 4.999.537.
28. Wydatki na utrzymanie oddziałów sześciolatków i pięciolatków 606.060.
29. Dotacja dla przedszkoli niepublicznych 810.393.
30. Wydatki na utrzymanie gimnazjów 2.940.512.
31. Dowóz uczniów do szkół 396.767.
32. Zapomogi zdrowotne dla nauczycieli 10.500.
33. Utrzymanie GBP 222.000
34. Opracowanie projektu rewitalizacji parku w Garbowie 9.416.
35. Realizacja projektu „e-administracja w powiecie lubelskim” 6.336.
36. Utrzymanie GZOS 183.505.
37. Doksztalcanie nauczycieli 18.670.
38. Przeciwdziałanie narkomanii 15.209.
39. Przeciwdziałanie alkoholizmowi 89.623.
40. Opłaty za pobyt w DPS podopiecznych GOPS 104.060.
41. Świadczenia rodzinne, zaliczka alimentacyjna i składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe 2.725.555.
42. Składki na ubezpieczenie zdrowotne opłacane za osoby pobierające niektóre świadczenia 22.545.
43. Zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenia emerytalno-rentowe 94.002.
44. Zasiłki stałe 155.505.
45. Schroniska dla zwierząt 15.000.
46. Realizacja przez GOPS projektu finansowanego ze środków UE „Garbów - Teraz my” 2.563.
47. Dodatki mieszkaniowe 39.391
48. Utrzymanie GOPS 330.279.
49. Usługi opiekuńcze 287.513.
50. Utrzymanie świetlic szkolnych 253.521.
51. Dofinansowanie letniego wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej 19.727.
52. Pomoc materialna dla uczniów 103.637.
53. Wywóz śmieci i nieczystości 712.408.
54. Utrzymanie porządku i zieleni oraz wywóz śmieci z miejsc ogólnodostępnych 16.031
55. Organizacja uroczystości gminnych, nagrody 99.747.
56. Opracowanie gminnej ewidencji zabytków 3.198.
57. Koszty postępowań egzekucyjnych 4.869.
58. Przeprowadzenie wyborów Prezydenta RP 47.716.
59. Przeprowadzenie wyborów do Sejmu i Senatu RP 27.116.
60. Przeprowadzenie referendum ogólnokrajowego 23.933.
61. Zwrot dotacji gminom i miastu Lublin za dzieci uczęszczające do przedszkoli na ich terenie 86.502.
62. Prowadzenie Klubów Przedszkolaka w szkołach podstawowych 150.648.
63. Utrzymanie stołówek szkolnych 149.251.
64. Opłaty za korzystanie ze środowiska 14.286.
65. Realizacja programu pływania dla uczniów klas pierwszych szkół podstawowych 67.831.

Wydatki bieżące wyniosły 22.281.669

Wykonane wydatki na zadania inwestycyjne

1. Realizacja projektu „Ekoenergia dla gminy Garbów” 6.450.011.
2. Przebudowa dróg powiatowych Garbów-Gutanów-Czesławice oraz Gutanów-Góry Markuszowskie o długości 5.581m i 2.179m chodnika 2.294.610.
3. Budowa chodnika przy drodze wojewódzkiej w Piotrowicach Wielkich o długości 2.287m 790.293.
4. Remont świetlicy w Gutanowie 152.000.
5. Nawierzchnia asfaltowa o długości 1430m na drodze powiatowej w Woli Przybysławskiej 255.555.
6. Nawierzchnie asfaltowe na drogach gminnych:
 - Wola Przybysławska 1150m – 168.035.
 - Bogucin 500m – 65.783.
 - Zagrody 570m – 88.722.
 - Zagrody 240m wraz z parkingiem – 50.787.
 - Janów 510m – 87.969.
 - Przybysławice 540m – 45.670.
 - Gutanów 305m – 35.672.
 - Gutanów 740m – 93.372
 - Garbów 565m – 80.742.
 - Garbów 190m – 29.265.
7. Zostały wykonane podbudowy betonowe na drogach gminnych:
 - Leśce 689m – 60.863.
 - Piotrowice Wielkie 510m 38.432
 - Wola Przybysławska 540m 49.811
 - Gutanów 626m – 50.781
 - Garbów 860m – 48.866
 - Bogucin 310m - 29.171
 - Bogucin 500m - 46.824
 - Wola Przybysławska 300m - 31.069
 - Leśce 680m – 60.091
 - Leśce 497m – 45.887
 - Kolonia Piotrowice 600m – 43.210.
- Podbudowa betonowa pod parking o powierzchni 248mkw przy SP w Woli Przybysławskiej 6.554.
- Podbudowa betonowa pod parking o powierzchni 495mkw przy budynku Zawiszy 11.571.
8. Oświetlenie osiedla domów jednorodzinnych w Zagrodach - 16 słupów i 16 oprav 82.600.
9. Oświetlenie w Przybysławicach – 7 oprav na istniejących słupach 20.000.
10. Oświetlenie przy drodze powiatowej Garbów-Borków – 12 oprav na istniejących słupach 28.000.
11. Oświetlenie przy drodze powiatowej w Bogucinie – 2 słupy i 2 oprawy – 10.500.
12. Oświetlenie przy drodze powiatowej w Garbowie – 12 oprav na 12 nowych słupach 70.800.
13. Przebudowa napowietrznej sieci elektroenergetycznej przy SP w Bogucinie 8.000.
14. Remonty szkół 115.000
15. Wymiana okien i drzwi wejściowych do budynku Urzędu Gminy 60.945.
16. Wymiana pokrycia dachu z eternitu na blachę na budynku remizy w Leścach 25.000.
17. Ogrodzenie boiska w Karolinie 7.715.
18. Odwodnienie przy drodze powiatowej w Leścach 7.289.
19. Remont wyciągu kominowego i komina w pałacu w Piotrowicach Wielkich 23.606.
20. Zakup pieca c.o. do budynku remizy w Garbowie 14.000.
21. Zakup zestawu do udzielania pierwszej pomocy dla OSP Wola Przybysławska 6.000.
22. Prace wykończeniowe przy budowie remizy w Janowie 12.000.

23. Budowa remizy w Woli Przybysławskiej 78.800.
24. Wykonanie monitoringu przy budynku socjalnym Zawiszy w Garbowie 7.500.
25. Budowa altanki przy świetlicy w Karolinie 4.500.
26. Wykonanie projektu chodnika przy drodze powiatowej Garbów-Borków 12.963.
27. Wykonanie projektu chodnika przy drodze powiatowej Garbów-Wola Przybysławska 11.236.
28. Wykonanie projektu oświetlenia drogowego przy drodze krajowej 15.000.
29. Opracowanie dokumentacji technicznej na budowę oświetlenia drogi gminnej w Woli Przybysławskiej 7.134.

Wydatki inwestycyjne wyniosły 9.056.611

Inwestycje gminne

Wszystkie kwoty podane w PLN

W poprzednim numerze „Głosu Garbowa” obiecałem napisać więcej o wakacyjnych remontach przeprowadzonych w szkołach naszej gminy.

W szkole w Przybysławicach został wyremontowany plac zabaw, poprawiono ogrodzenie, kostkę brukową. Wykonano renowację parkietu na sali gimnastycznej i pomalowano korytarze, hol i klatki schodowe. Wartość przeprowadzonych prac remontowych wyniosła 60.305.

W szkole w Garbowie zostały przeprowadzone prace remontowe na sali gimnastycznej. Wykonano izolację termiczną, obróbki blacharskie dachu nad salą. Parkiet na sali i w pomieszczeniach dodatkowych został gruntownie odnowiony. Pomalowano salę i inne pomieszczenia. Wartość wykonanych prac wyniosła 47.977.

W szkole w Woli Przybysławskiej wykonano całościowe malowanie elewacji, sal lekcyjnych, remont ogrodzenia. Wykonano chodnik oraz zadaszenie nad wejściem do szkoły i kotłowni. Także w tej szkole zostały odnowione podłogi i zmodernizowane oświetlenie sal lekcyjnych. Wartość prac 36.819.

W szkole w Bogucinie ułożono płytki w łazienkach, odnowiono podłogi i pomalowano sale lekcyjne, korytarze i wyremontowano glify. Wartość prac 31.469.

We wrześniu prowadzone też były roboty drogowe, które przyczynią się do bezpieczeństwa mieszkańców.

Wykonaliśmy podbudowy betonowe w Zagrodach - długość 290m oraz Gutanowie - 310m.

W pasie drogi gminnej przy szkole w Przybysławicach powstała zatoka postojowa. Koszt prac 21.027.

Wybudowano chodnik na osiedlu domów jednorodzinnych za parkiem w Zagrodach – koszt 26.072.

Rozpoczęły się prace przy przebudowie drogi powiatowej Garbów-Ożarów-Sadurki. Wartość prac wyniesie 5.824.635. Gmina Garbów ze swojego budżetu dołoży do tej inwestycji 635.000. W ramach tej inwestycji na terenie naszej gminy powstanie 2359m drogi wraz z chodnikiem na całej długości.

Trwają zaawansowane prace nad budową chodnika przy drodze powiatowej Garbów-Borków, który będzie miał długość 1310m, a wartość robót wyniesie 333.636, z czego gmina Garbów pokryje 60% kosztów, czyli 200.182.

Rozpoczęły się prace nad budową chodnika przy drodze powiatowej Garbów-Wola Przybysławska, który będzie miał długość 966,5m długości i będzie kosztować 210.004, z czego wkład gminy Garbów wyniesie 60%, czyli 126.003.

*Kazimierz Firlej,
Wójt Gminy Garbów*



Próg zwalniający na ulicy Jana Pawła II w Zagrodach



Podbudowa betonowa w Bogucinie



Podbudowa betonowa na ul. Wspólnej w Garbowie (fot. K. Firlej)



Zatoka postojowa przed szkołą w Przybysławicach (fot. sms)

1.09. 77 rocznica wybuchu II wojny światowej.
1.09. Rozpoczęcie roku szkolnego 2016/2017.
6.09. Posiedzenie Komisji Edukacji Kultury i Spraw Socjalnych.
6.09. Zebranie Wiejskie w Bogucinie.
7.09. Posiedzenie Komisji Finansów.
8.09. XIV Sesja Rady Gminy Garbów.
9.09. Posiedzenie Komisji Rewizyjnej.
16-18.09. Międzynarodowe Spotkanie Strażaków w Gminie Ilmenau – Niemcy.
17.09. 77 rocznica agresji ZSRR na Polskę.
19.09. Zebranie wiejskie w Zagrodach.
19.09. Zebranie wiejskie w Leścach.
23.09. Zebranie wiejskie w Mesznie.
23.09. Zebranie wiejskie w Woli Przybysławskiej.
23.09. Zebranie wiejskie w Przybysławicach.
28.09. Zebranie wiejskie w Garbowie.
29.09. Zebranie wiejskie w Zagrodach.
30.09. „Spotkanie z historią” zorganizowane przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej.

Szanse na gaz w gminie

Zamierzenia i plany budowy sieci gazowej na terenie Gminy

Realizując oczekiwania mieszkańców w zakresie zaopatrzenia w gaz ziemny, które również potwierdzone zostały w trakcie prac nad Strategią Rozwoju Gminy Garbów na lata 2016 -2023 informuję, że kontynuowane są rozmowy z Dyrekcją Polskiej Spółki Gazownictwa o uwzględnienie w planach inwestycyjnych PSG naszej gminy.

W wyniku uzgodnień zawartych w 2013r. zaprojektowany został I etap inwestycji tj. odcinek od granicy z gminą Markuszów do miejscowości Zagrody. Budowa tego gazociągu powinna być zrealizowana przez PSG w przyszłym roku.

Kontynuację dalszych prac projektowych sieci gazowej na terenie gminy Garbów Polska Spółka Gazownictwa uzależnia od zainteresowania tj. ilości przyszłych odbiorców i wielkości zapotrzebowania na gaz ziemny.

W II etapie projektowana będzie sieć gazowa od miejscowości Zagrody do Garbowa. Wobec powyższego prosimy podmioty gospodarcze i zainteresowanych mieszkańców z tego obszaru o wypełnienie niezbędnych informacji oraz wniosku o określenie warunków przyłączenia.

Ze względu na uzgodnienia w Polskiej Spółce Gazownictwa prosimy o zwrot załączników do Urzędu Gminy do 20.10.2016 r. - pok. nr 02. Wnioski zostaną przekazane przez UG do PSG w Lublinie. Kontakt: tel 81/5018 063

Małgorzata Sanaluta lub Michał Miziak - pok. nr 2

Wójt Gminy Garbów, Kazimierz Firlej

Wniosek o określenie warunków przyłączenia w zależności od zapotrzebowania:- Grupa A planowany pobór powyżej 10 m³/h...- Grupa B (na potrzeby gospodarstwa domowego) Planowany pobór do 10 m³/h...

Przesunięcie harmonogramu przeglądów

Urząd Gminy Garbów informuje, że przeglądy okresowe instalacji solarnych z projektu EKOENERGIA DLA GMINY GARBÓW, zapowiedziane do wykonania według zamieszczonego wcześniej harmonogramu, z przyczyn technicznych odbywać się będą w późniejszym terminie.

Ogłoszenie

Dyżury dzielnicowego policji

Informujemy, że na wniosek Wójta Gminy Garbów Komendant Miejski Policji w Lublinie podjął decyzję o uruchomieniu „Punktu przyjęć interesantów”, który będzie obsługiwał dzielnicowy dla rejonu Gminy Garbów.

Dyżury przedstawiciela Policji w Niemcach będą się odbywały raz w tygodniu w siedzibie Urzędu Gminy Garbów (I piętro) we czwartki w godz. 8.00-10.00.

Kontakt tel. do dzielnicowego: 0695 021 831

Przysłowia na wrzesień

Kiedy wrzesień, to już jesień, wtedy jabłek pełna kieszeń.

Wrzesień wrzosami strojny, lecz od pracy znojny.

Jaki pierwszy wrzesień, taka będzie jesień.

Wrzesień chodzi po rosie, zbiera grzyby we wrzosie.

Wrzesień jeszcze w słońcu chodzi, babie lato już się rodzi.

Gdy we wrzeźniu krety kopią po nizinach, będzie wietrzna, ale lekka zima.

eSeMeSy

To już było!

Czy to polskie fatum

czy też jakaś zbieżność?

Że znów się głównie liczy

dobra przynależność!

Konkurs dla dzieci i młodzieży *Nasi pupile...*



Zabawa w kotka i myszkę

(fot. has)

Przysyłajcie zdjęcia waszych ulubieńców, będziemy je zamieszczać, za najciekawsze fot. będą nagrody.
glosgarbowa@o2.pl

Zaproszenie

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej zaprasza członków i sympatyków Towarzystwa na „Spotkanie z historią” zorganizowane z okazji „Rocznicy 1050-lecia Chrztu Polski” dn. 30 września w „Dworku Ewelina”, w Garbowie.

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz najszczerze kondolencje
dla całej Rodziny i bliskich
z powodu tragicznej śmierci

Małgorzaty Bernat z d. Gorczyca
Renaty Witek z d. Tomasiak
Piotra Witka
składa redakcja „Głosu Garbowa”

Podró e kształc , ucz i wychowuj ...



Tury ci z Garbowa w Licheniu i Nieborowie



fol. H. St pniak



Dzieci z parafii Garbów-Cukrownia na koloniach w Bieszczadach *fol. E. Czupryn*



Koloni ci z Garbowa nad morzem

fol. N. Wyla

Stracy z Garbowa na IX Mi dzynarodowym Spotkaniu Straków w Ilmenau w Niemczech



fol. arch. K. Firleja

"GŁOS GARBOWA" - MIESI CZNIK. Redaguje kolegium w składzie:

Redaktor naczelny - Stanisław M. St pniak, sekretarz redakcji - Halina St pniak

Współpracuj : Kazimierz Firlej, Małgorzata Sanaluta, Nina Bartoszcze-Wyla , Paweł Matraszek, Edyta Ko uszek, Marta Plecha

WYDAWCA: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej, 21-080 Garbów, tel. 81 50 18 668, e-mail: glosgarbowa@o2.pl

DRUK: INTERGRAF, www.intergraf-lubartow.pl; nakład 700 egz.; Gazeta zrzeszona w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowania tekstów i zmiany tytułów

Wszystkie zdjęcia bez podpisu - Stanisław M. St pniak

POLSKIE WRZE NIE



Oddziały niemieckie wkraczaj ce do Markuszowa w 1939 r.



Kolumna je ców id cych przez Garbów



Niemiecki dowódca wychodz cy z plebanii w Markuszowie



fol. arch. S. Lowczaka



Delegacja uczniów wraz z wójt em w garbowskich miejscach pami ci



fol. B. Firlej



Rozpocz cie roku szkolnego 2016/17 w Zespole Szkół w Garbowie



fol. arch. szkoły